

***Prof. Genowefa GRABOWSKA***  
***Posel do Parlamentu Europejskiego***

Bruksela, 3 październik 2008

**Pan**

**Eugeniusz Kondracki**

Prezes Polskiego Związku Działkowców  
Warszawa

**Pan**

**Jerzy Leśniak**

Prezes Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców  
Katowice

**Pan**

**Bogusław Dąbrowski**

Przewodniczący Okręgowej Komisji Rewizyjnej PZD  
Gdańsk

Szanowni Panowie Prezesi, Szanowny Panie Przewodniczący,

Pragnę serdecznie podziękować za przesłane mi stanowisko przedstawicieli europejskich organizacji działkowców należących do Międzynarodowego Biura Ogrodów Działkowych i Rodzinnych, zrzeszającego związki narodowe z Anglii, Austrii, Belgii, Czech, Danii, Finlandii, Francji, Holandii, Luksemburga, Niemiec, Norwegii, Polski, Słowacji, Szwajcarii i Szwecji, skupiających ponad 3 miliony działkowców, które zostało przyjęte podczas XXXV Międzynarodowego Kongresu Ogrodów Działkowych i Rodzinnych obradującego w dniach 29-30 sierpnia br. w Krakowie.

Rozumiem i w pełni popieram Państwa postulaty dotyczące kontynuowania oraz wzmocnienia działań na rzecz rozwoju idei ogrodnictwa działkowego w Unii Europejskiej. Uważam także, iż w świetle prospołecznych i proekologicznych polityk UE przyszedł czas na podjęcie na forum unijnym debaty nt. teraźniejszości i przyszłości ogrodnictwa działkowego i rodzinnego w Europie.

Jako członek Komisji Parlamentu Europejskiego ds. Ochrony Środowiska, Zdrowia Publicznego i Bezpieczeństwa Żywności oraz wieloletnia orędowniczka działkowców na Śląsku, pragnę w szczególności podkreślić moje zaangażowanie i wsparcie dla Państwa działalności na rzecz ochrony ogrodów działkowych we wszystkich państwach członkowskich.

Ogródki działkowe mają w Polsce ponad 100 letnią tradycję. To dzięki nim mamy w miastach obszary pięknej, dobrze utrzymanej i należycie wykorzystanej zieleni, tak niezbędnej dla odpoczynku i rekreacji mieszkańców. Obecnie nikt nie zakwestionuje tezy, że ogródki działkowe stały się prawdziwymi „zielonymi płucami” naszych miast. Cieszy mnie także racjonalne podejście Państwa do rozwoju naszych miast i wielokrotnie potwierdzana przez PDZ gotowość do przekazania części terenów zajmowanych przez ogrody działkowe na ważne społecznie cele wspólne i za właściwym odszkodowaniem. Taką gwarancję, szanującą waszą samorządność i wasze prawo własności daje zarówno prawo polskie, jak i regulacje europejskie.

Nie wyobrażam sobie, aby ta sytuacja miała ulec jakiegokolwiek zmianie. Nawet najbardziej słuszna „spec ustawa” animująca polskie przygotowania do Euro 2012 nie może ograniczać, ani tym bardziej pozbawiać polskich Działkowców praw zagwarantowanych w Konstytucji RP oraz konwencjach europejskich.

W państwie prawa nie do pomyślenia jest przejmowanie czyjejkolwiek własności bez należnego odszkodowania. Pomijam już aspekt sprawiedliwości społecznej, sprawiający, iż takie przejęcie terenów zielonych i niweczenie trudnej i ciężkiej pracy działkowców, byłoby przez nich traktowane jako niezwykle krzywdzące.

Parlament Europejski w swojej rezolucji z września 2006 roku dot. *strategii tematycznej w sprawie środowiska miejskiego* podkreśla, iż jej "celem jest przyczynienie się do ogólnej poprawy funkcjonowania środowiska w miastach europejskich poprzez promowanie długoterminowego planowania w dziedzinie ochrony środowiska na szczeblu lokalnym". Ponadto w rezolucji z kwietnia br. w sprawie *średniookresowego przeglądu szóstego wspólnotowego programu w sprawie działań w zakresie środowiska naturalnego*, Parlament Europejski uważa, iż "...należy rozważyć wprowadzenie zachęt dla właścicieli gruntów i dla władz lokalnych, aby kształtować konstruktywne postawy, w celu rekultywacji danych obszarów oraz wspierania ich ochrony". W przytoczonych rezolucjach widać wyraźne wsparcie i zachętę Parlamentu do planowania przestrzennego z uwzględnieniem aspektów środowiskowych oraz zachęcanie wszystkich właścicieli i użytkowników gruntów zielonych do ich odnawiania, ochrony i pielęgnacji.

Jednocześnie, w nawiązaniu do dyskusji na spotkaniu z działkowcami, które odbyło się 21 września br. w Katowicach z okazji Dnia Działkowca, chciałam poprzeć przedstawione tam stanowisko w sprawie projektu ustawy o przekształceniu prawa użytkowania działek w pracowniczych ogrodach działkowych w prawo własności. Biorąc pod uwagę, iż kwestia ta dotyczy tak szerokiego grona właścicieli ogródków działkowych, należy przyjrzeć się jej ze szczególną dokładnością. Pomimo, iż propozycja ta zawiera możliwość wykupienia działki z dużą zniżką, to niewątpliwie operacja ta pociąga dodatkowe koszty (związane m.in. z pomiarami geodezyjnymi, założeniem księgi wieczystej, z wpisem hipotecznym). Dla wielu użytkowników działek suma tych obciążeń nie jest możliwa do udźwignięcia. Martwi mnie również fakt, że nie podjęto należytych konsultacji tej sprawie oraz nie próbowano wypracować kompromisowego rozwiązania wraz z Polskim Stowarzyszeniem Działkowców.

Jako mieszkanka Śląska (wychowana zresztą „na działkach”), uważam tak sformułowane propozycje legislacyjne wobec działkowców za wysoce niesprawiedliwe, a nawet - szkodliwe nie tylko dla ogromniej rzeszy polskich działkowców, ale także dla wizerunku Polski jako członka Unii Europejskiej, w której ogrodnictwo działkowe i związki działkowców są popierane i wspierane przez parlamenty narodowe, rządy i samorządy.

Podkreślając jeszcze raz pełne poparcie dla Polskiego Związku Działkowców, pragnę podziękować Państwu za wspaniałą pracę, jaką wykonujecie na rzecz poprawy wizerunku polskich miast, oraz stworzenia warunków dla zdrowego trybu życia ich mieszkańców.

Proszę także o przyjęcie gratulacji dla znakomych efektów Państwa zaangażowania i pracy, a także - o przekazanie wszystkim Działkowcom moich serdecznych życzeń i najlepszych pozdrowień.

*z wyrazami szacunku*

